

Tomasz Chodowiec
Uniwersytet Przyrodniczo-Humanistyczny w Siedlcach

**Monika Skarżyńska, *Język reportażu telewizyjnego*,
Wydaw. Semper, Warszawa 2011, ss. 304**

Książka Moniki Skarżyńskiej jest jedną z wielu z publikacji poświęconych analizie polszczyzny mówionej w mediach. W dobie demokratyzacji mediów, operujących dużą swobodą wypowiedziania się na tematy coraz rzadziej objęte tabu, można mówić o swoistym krzyżowaniu się odmiany medialnej (oficjalnej) języka z odmianą nieoficjalną lub/i odmianami środowiskowymi. Ta wzajemna zależność z jednej strony powoduje mediatyzację języka ogólnego, a z drugiej wywołuje duże nasycenie polszczyzny medialnej elementami charakterystycznymi dla języka potocznego. Dla autorki reportaż telewizyjny stanowi gatunek, w obrębie którego wyraźnie widać te tendencje.

Źródło materiałowe będące przedmiotem badań Moniki Skarżyńskiej stanowią reportaże telewizyjne z *Magazynu Ekspresu Reporterów*. Materiał stanowi korpus 124 programów (ok. 125 godzin) emitowanych od stycznia 2005 roku do stycznia 2008. Na bazie tego korpusu wyekscerpowano około 70 godzin reportażu, które spisano według zasady stosowanej przy zapisie tekstów mówionych. Analizie poddano wypowiedzi prymarnie mówione bohaterów reportażu, jak również komentarze odautorskie twórców programów (SKARŻYŃSKA 2011: 19).

Autorka wyodrębnia i opisuje poszczególne wyznaczniki gatunkowe reportażu telewizyjnego. Heterogeniczność materiału wymagała ujęcia tematu z perspektywy wielu dziedzin. Podstawą do określenia wyznaczników gatunkowych stała się koncepcja Marii Wojtak (zaprezentowana w opracowaniu *Gatunki prasowe*, wydanym w 2004 roku w Lublinie), ujmująca gatunek na 4 płaszczyznach: pragmatycznej, poznawczej, stylistycznej i strukturalnej. Odzwierciedlenie tej wielopłaszczyznowej koncepcji gatunku odnaleźć można w opracowaniu Moniki Skarżyńskiej. Określenie wewnątrzgatunkowej specyfiki ukazane zostało z dwóch różnych perspektyw: genologicznej oraz warsztatowej.

Autorka dostrzega kwestie określenia pozajęzykowych komponentów sytuacyjnych oraz korelacji słowa, dźwięku i obrazu, ale świadomie rezygnuje z tak szerokiej perspektywy badawczej ze względu na brak wypracowanej metodologii umożliwiającej wyczerpujące omówienie pozajęzykowych elementów sytuacji komunikacyjnej. Natomiast zagadnienia zespolenia przekazu w reportażu telewizyjnym w konglomeracie złożonym z obrazu, słowa

i dźwięku uznaje, w oparciu o opinię reporterów MER, za nieistotne dla ustalenia wyznaczników gatunku.

Rozdział I ma charakter informacyjno-wprowadzający. W precyzyjny sposób ukazane są definicja pojęcia oraz rodowodu reportażu. Służy temu przekrojowa prezentacja i umieszczenie reportażu w istniejących taksonomiach genologicznych. Monice Skarżyńskiej udaje się ukazać pewne prototypowe kategorie gatunku reportażu przez pryzmat dynamiki rozwoju gatunku, który, jak zauważa, trudno utrzymać w ryzach typologii. Mimo złożoności w zakresie tematyki, nieschematyczności kompozycyjnej, utożsamiania przez literaturę przedmiotu reportażu z pewnymi wyróżnikami typowymi dla filmu dokumentalnego, autorka ukazuje pewną stabilną charakterystykę gatunku. To prowadzi do konkluzji sytuującej reportaż telewizyjny w ujęciu *stricte* lingwistycznym (SKARŻYŃSKA 2011: 23).

Rozdział II koncentruje się na analizie replik dialogowych bohaterów reportażu będących podstawą korpusu badawczego. Ta niezwykle interesująca analiza pozwala na doprecyzowanie terminologii form dialogowych w odniesieniu do specyfiki reportażu telewizyjnego. Według Moniki Skarżyńskiej, repertuar środków językowych reportażu pozwala na dokładne przyjrzenie się zagadnieniom interakcyjnym w sytuacji medialnej. W konkluzji przeprowadzonych analiz lingwistycznych autorka stwierdza, że podstawę reportażu telewizyjnego jako gatunku stanowi rozmowa. Odmianami wtórnymi, również stanowiącymi wyznaczniki gatunkowe, są m.in.: wywiad, rozmowa telefoniczna, rozmowa handlowa, prywatna. Dobór odmiany wtórnej uwarunkowany jest relacjami pomiędzy uczestnikami, sytuacją komunikacyjną, tematyką, czynnikami socjologicznymi (wiekiem, wykształceniem, statusem społecznym bohaterów).

Typowa interakcja między reporterem a bohaterem jest przeważnie rozmową lub dialogiem rozumianym strukturalnie i sensu *stricte*. Obydwie strony są aktywne, o czym świadczy wymiennosc ról nadawczo-odbiorczych. Udział w dialogu może czasem wydawać się niewyrównany, lecz trzeba pamiętać, że przed wyruszeniem w teren reporter skrupulatnie gromadzi dokumentację, zapoznaje się ze wszystkimi dowodami dotyczącymi przedstawionej sprawy. Kiedy nawiązuje kontakt z bohaterami, inicjuje z nimi rozmowę ma już wyrobioną opinię na daną kwestię (SKARŻYŃSKA 2011: 109-111).

Mimo że reportaż w założeniu służy ukazaniu konkretnej sprawy, cechuje go zmienność tematyczna, co pośrednio wskazuje na to, iż podstawowym jego budulcem jest rozmowa i jej wtórne odmiany. O istnieniu dialogu w reportażach świadczy adresowanie wypowiedzi bohaterów do reportera (nigdy do odbiorcy masowego).

W **rozdziale III** Monika Skarżyńska zajmuje się aspektem pragmatyczno-lingwistycznym opisu gatunku, na który składa się: sytuacja

komunikacyjna, nadawca i odbiorca (ich rola i status) oraz spajające je kategorie czasu i miejsca.

Dodatkowym elementem różnicującym rozumienie aspektu pragmatycznego w pracy Moniki Skarżyńskiej jest tematyka związana ściśle z bohaterami ukazanymi w reportażach. Autorka definiuje ją w ścisłej korelacji ze składnikami kontekstualnymi.

Komunikacja jest zawsze procesem intencjonalnym. Podstawowym jej celem jest zbliżenie dwóch osób, stworzenie i umocnienie więzi między nimi (integracja), o czym świadczy podstawa etymologiczna leksemu (**communio** ‘wspólność, bycie razem [SŁP]). Uczestnicy owego zdarzenia wymieniają między sobą spojrzenia, uśmiechy, dzielą się emocjami, wrażeniami (SKARŻYŃSKA 2011: 115).

Powyższe słowa autorki opracowania podkreślają, jak istotnym surowcem reportażu telewizyjnego jest rozmowa, której analiza nie byłaby pełna bez uwzględnienia sytuacji komunikacyjnej jako jednego z elementów pragmatycznych tego gatunku. Określenie istoty reportażu telewizyjnego bez wzięcia pod uwagę elementów kontekstowych sytuacji komunikacyjnej powodowałoby pewnego rodzaju lukę.

Szerokie rozumienie sytuacyjności stanowi proporcjonalną fuzję wszystkich elementów konstytutywnych (nadawca, odbiorca i ich wzajemne relacje, okoliczności aktu mówienia, temat i cel), które stają się podstawą do wytworzenia określonego ładunku semantycznego.

Ujęcie pragmatyczne staje się punktem wyjścia do ustalenia w **rozdziale IV** elementów kompozycyjnych reportażu telewizyjnego. Jego fundamentalnym elementem, wedle autorki, jest omówiona we wcześniejszych rozdziałach rozmowa. Uzyskiwane przez reportera w ramach rozmowy z bohaterami informacje stają się budulcem tworzącym pewien zbiór. Autentyzm kreowanej struktury nie polega tylko na przedstawieniu prawdziwości zdarzeń w układzie chronologicznym, lecz na tworzeniu przez autora pewnej wartości. Dodatkowymi elementami kompozycyjnymi reportażu telewizyjnego o charakterze nieobligatoryjnym stanowią komentarz odautorski spoza kadru oraz rozległa dokumentacja wmontowana do materiału filmowego.

Jak przystało na pracę o proveniencji językoznawczej, autorka najszerzej prezentuje warstwę językowo-stylistyczną reportażu telewizyjnego. W **rozdziale V** tworzy skonkretyzowany na bazie materiału badawczego obraz współczesnej polszczyzny medialnej. Oddziela precyzyjnie warstwę leksykalną i składniową niektórych języków zawodowych. Osiągnięte w ten sposób nacechowanie odnosi się do *stylu konkretnego* implikującego *styl typowy* przedstawicieli grup zawodowych. Podstawowe założenia reportażu telewizyjnego pozwalają na konfrontację warstwy językowej profesjolektów prawników, lekarzy i policjantów z językiem potocznym bohaterów reportażu. Druga część tego rozdziału służy ukazaniu, jak wzajemna korelacja odmian

poliszczyzny potocznej (reprezentowanej przez bohaterów reportaży) i oficjalnej generuje dramaturgię reportażu telewizyjnego.

Rozdział VI poświęcony jest zagadnieniom intertekstualności w reportażu telewizyjnym. Nowoczesne ujęcie tekstu zakłada traktowanie go jako dynamicznego zdarzenia komunikacyjnego, którego uczestnikami mogą być człowiek oraz szeroko rozumiane media. Ponadto tekst można traktować jako produkt powstający w wyniku złożonej interakcji pomiędzy człowiekiem i mediami.

Problematyka różnorodności tekstów oraz ich interpretacji przez odbiorcę stanowi kluczowe zagadnienie m.in. współczesnego językoznawstwa. Łączenie różnych elementów tekstu, nasycanie ich wieloma kontekstami sprawiają, iż ich dekodowanie wymaga znajomości wielorakich odwołań i aluzji. Odczytanie tekstu stanowi serię wyborów kierunku lektury, gdyż (...) *współczesna kultura postmodernistyczna rodzi potrzebę doszukiwania się nowych sensów w odbieranych komunikatach, a każda praca z tekstem jest grą skojarzeń, kolekcją odnośników do innych tekstów* (SKARŻYŃSKA 2011: 258).

W warstwie autorskiej reportaż telewizyjny utrzymany jest w konwencji intertekstualnej. Z jednej strony uwidacznia się ona poprzez faktograficzny charakter gatunku, w którym przywoływane są fragmenty innych dokumentów, tekstów (z uwzględnieniem źródeł). Z drugiej strony wypowiedzi bohaterów może również cechować intertekstualność, lecz, w przeciwieństwie do dość wyrazistych intencji autorów reportażu, nie zawsze można określić źródło pierwotnych tekstów przywoływanych przez jej bohaterów.

Autorka, analizując korpus materiałowy, podkreśla, iż charakter realizowanych środków językowych uwarunkowany jest specyfiką mediów elektronicznych. W odniesieniu do języka zawodowego prawników, policjantów itp. kryterium oficjalności przeważa nad potocznością. W odniesieniu do innych bohaterów reportażu ustność dominuje nad oficjalnością – przeważają wypowiedzi nasycone emocjonalizmami i potocznościami.

Monika Skarżyńska wnikliwie określa wyznaczniki gatunkowe reportażu telewizyjnego w oparciu o dwie różne perspektywy: warsztatową i genologiczną. Na wyznaczniki te składują się aspekty pragmatyczne (sytuacyjność i tematyka) oraz (...) *pewien spójny zbiór intencji nadawczo-odbiorczych zakotwiczony w kulturze, obejmujący hierarchię wartości, określony obraz świata i sposób interpretacji rzeczywistości* (SKARŻYŃSKA 2011: 259).

Podsumowaniem całości analizy Moniki Skarżyńskiej jest omówienie istnienia kategorii intertekstualności w reportażu telewizyjnym, która, według przekonania autorki, stanowić może potwierdzenie prawdziwości faktów dla odbiorcy, który nie uczestniczył w przedstawianych wydarzeniach.

LITERATURA:

SKARŻYŃSKA MONIKA (2011), *Język reportażu telewizyjnego*, Wydaw. Semper, Warszawa